

# Pawbeats, Marana tha (ft. Tau)

[Intro: Tau]

Marana Tha  
Odpocznij  
Słowa kluczne  
Miliardy ziaren  
Bezkres - czuję  
Marana Tha

[Refren: Tau]

Wysłuchuje się w głos mojego serca  
Chcę rozpoznać tak jego tembr  
Niezbadała jest jego głębia  
Nie dociera tam tylko dźwięk  
Kiedy gleba wokół spierzchnięta  
W głębi serca błagam o deszcz  
Kiedy z nieba spadnie ulewa i wypłucze ze mnie ten śmieć

[Zwrotka 1: Tau]

Ludzka dusza to bezdenna studnia  
Zanurzam się znów w jej czeluściach  
Jak odszukać wejścia do źródła  
Zapuszczam się wgłąb by szukać jej ujścia  
Wysłuchuję się w głos, który szepce  
Chce zrozumieć go jak najlepiej  
Podpowiada bym płynął głębiej  
I rozpala serce, bym widział gdzie jestem  
Płonę, moje dłonie są złączone  
Wznoszę pod nieboskłonem prośbę  
Wieczny kreatorze, ojczy  
Ile my wiemy o Tobie? Powiedz  
A może nic oprócz tego, że wszecch możesz  
Mam wolną wolę, która pozwala mi odejść  
Lub podejść bliżej, co wybiorę?  
Świat jest zbyt płytki, Boże brodzę w nim  
Ja utonę w Tobie, aby żyć

[Refren: Tau]

[Zwrotka 2: Tau]

Zrozumiałem, że nie jestem tylko ciałem, ale  
Mieszkam w nim i otrzymałem nad nim władzę  
Kiedy patrzę tak na siebie, dobry Panie, myślę  
Że to zbyt genialne, ten wynalazek  
Poruszam każdym palcem obszytym skórą  
Odczuwam w każdym czasie kontakt z teksturą  
A kiedy patrzę na świat, rozumiem, że  
Nie robię tego sam, co za dar  
A we mnie milion procesów zachodzi  
Odbywają się bez mojej woli  
Krew krąży, serce pulsuje, ciało kontroluje moją każdą komórkę  
Wdech, wydech, tyle tajemnic  
Wiem, żyję, nie jestem ślepy  
Ty jesteś duchem, ja duchem w ciele  
I funkcjonuje by poznać Ciebie

[Refren: Tau]

[Zwrotka 3: Tau]

Dzięki Tobie ojczy mogę to pojąć  
Ty wyposażyleś mnie w świadomość  
Ludzki umysł to niezbadane terytorium  
Zatrzymaliśmy się w przedsiönku  
Co jest w środku? Nikt nie wie  
Nawet, gdy rozetną mnie skalpelem

Pozwalasz nam myśleć i myśle  
Zapytam, czemu tak niewiele się domyśla?  
A teraz pozwól mi żyć, pozwól mi iść  
Tam gdzie czeka na mnie krzyż  
Tyle dni rozpałałeś we mnie ten ogień  
Duch, ciało, umysł, człowiek  
Wielbię Cię w tej mojej prostocie  
I proszę pokornie byś wybaczył nam zbrodnię  
Proszę pozwól mi trwać, cierpi Twój świat  
Na brak Ciebie - Adonai  
Marana Tha